

Podstawy kształcenia matematycznego
Wykład 4
Zbiór liczb naturalnych i jego własności
8 marca 2010

1 Pojęcie liczby

Zaprezentujemy tzw. *kardynale* podejście do teorii liczb oparte na pojęciu mocy zbioru, o czym mówiliśmy na poprzednim wykładzie. Weźmy dowolny zbiór jednoelementowy A , czyli taki, że $A = \{a\}$ dla pewnego $a \in X$.

Definicja 1.1 *Moc tego zbioru $|A|$ nazwiemy liczbą i oznaczymy ją symbolem **1**.*

Weźmy drugi zbiór jednoelementowy $B = \{b\}$ dla pewnego $b \neq a, b \in X$. Wtedy, ponieważ $A \cap B = \emptyset$, z faktu pokazanego na wykładzie 3 wynika, że moc zbioru $A \cup B$ jest różna od mocy zbioru A .

Definicja 1.2 *Moc zbioru $A \cup B$ nazwiemy liczbą następującą po liczbie **1** i oznaczymy ją przez **2**.*

I ogólnie, jeśli A jest niepustym zbiorem skończonym, to moc zbioru $|A|$ będziemy nazywali *liczbą*, natomiast moc zbioru $\{c\} \cup A$, gdzie $c \notin A$ jest dowolnym elementem X , będziemy nazywali *liczbą następującą po liczbie $|A|$* .

Definicja 1.3 *Następnik liczby **2** oznaczymy przez **3**, liczby **3** przez **4**, liczby **4** przez **5**, liczby **5** przez **6**, liczby **6** przez **7**, liczby **7** przez **8**, liczby **8** przez **9**.*

Uwaga 1.1 *Dalej symbol $j \in \{1, 2, \dots, 9\}$ będziemy też nazywali cyfrą, o ile nie wspomnimy o nim jawnie, że oznacza liczbę, bądź w sytuacji kiedy użyjemy go w zapisie co najmniej dwukrotnie, pisząc np. **23**. Umówimy się też, że zrezygnujemy z kroju bold na korzyść normalnego.*

Niech teraz X oznacza zbiór, którego elementami są wszystkie zbiory skończone. Gdyby X był zbiorem skończonym, to $X \in X$, co jest niemożliwe. Dlatego X jest zbiorem nieskończonym. Weźmy teraz zbiór \mathbb{N} złożony z mocy wszystkich skończonych niepustych podzbiorów zbioru X .

Mamy więc

$$n \in \mathbb{N} \equiv \exists_{A \in X, A \neq \emptyset} n = |A|,$$

gdzie, jeśli dla liczb n, m odpowiadające im zbiory są jednakowo liczne (będziemy mówili *równoliczne*), to będziemy pisali $n = m$.

Zachodzi następujące twierdzenie

Twierdzenie 1.1 (o zbiorze liczb naturalnych)

1.

$$1 \in \mathbb{N},$$

2.

$$\forall_n n \in \mathbb{N} \Rightarrow n' \in \mathbb{N},$$

gdzie n' oznacza następnik n .

Dowód. Uzasadnienia wymaga tylko prawdziwość implikacji

$$n \in \mathbb{N} \rightarrow n' \in \mathbb{N}$$

dla dowolnej liczby $n \in \mathbb{N}$. W tym celu założymy, że zdanie $n \in \mathbb{N}$ jest prawdziwe. Pokażemy, że istnieje zbiór C , że $|C| = n'$. Z założenia dla pewnego zbioru skończonego A , $n = |A|$. Z definicji zbioru X istnieje zbiór B będący elementem zbioru X różnym od A . Ponieważ A i B są zbiorami, oznacza to, że dla tych zbiorów $A \neq B$. Możemy założyć, że $B \setminus A \neq \emptyset$. Niech $b \in B \setminus A$. Wtedy $|A \cup \{b\}|$ jest następnikiem n , co należało pokazać.

Dalej elementy zbioru \mathbb{N} będziemy nazywali *liczbami naturalnymi*, zbiór \mathbb{N} – *zbiorem liczb naturalnych*.

Wniosek 1.1 Zbiór \mathbb{N} jest zbiorem nieskończonym.

Dowód. Przypuśćmy, że \mathbb{N} jest zbiorem skończonym. Z twierdzenia 1.1 wszystkie elementy zbioru \mathbb{N} można wtedy uporządkować zaczynając od liczby 1 i biorąc kolejne następniki kolejnych liczb, co zapiszemy w postaci

$$1, 2, \dots, n.$$

Z twierdzenia 1.1 n ma swój następnik n' . Z definicji następnika wynika, że $n' \notin \{1, 2, \dots, n\}$, co oznacza, że założenie o zbiorze \mathbb{N} jest fałszywe, co kończy dowód.

2 Zasada indukcji matematycznej

Dla $n \in \mathbb{N}$, niech $n + 1$ oznacza następnik liczby n , czyli

$$n + 1 := n'.$$

Analogicznie przez $n - 1$ oznaczmy liczbę naturalną, której następnikiem jest liczba n . Na mocy powyższego możemy wtedy napisać

$$(n - 1) + 1 = n.$$

Dalej będziemy wielokrotnie wykorzystywali podstawowe twierdzenie o liczbach naturalnych zwane *zasadą indukcji matematycznej*

Twierdzenie 2.1 (*zasada indukcji matematycznej ZIM*) Niech φ oznacza formę zdaniową określoną na \mathbb{N} . Wtedy

$$\left(\varphi(1) \wedge \forall_{n \in \mathbb{N}} (\varphi(n) \Rightarrow \varphi(n + 1)) \right) \Rightarrow \forall_{n \in \mathbb{N}} \varphi(n).$$

Uwaga 2.1 *ZIM ma swoją naturalną interpretację wynikającą z zabawy polegającej na układaniu kostek domina.*

Pokażemy jak ZIM można wykorzystać dla dowodu następującego faktu

Fakt 2.1 *Dla każdej liczby naturalnej $n \neq 1$ istnieje dokładnie jedna liczba $n - 1$, którą będziemy nazywali poprzednikiem liczby n , czyli*

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} m + 1 = n \Rightarrow m = n - 1.$$

Dowód. Niech dla $n \in \mathbb{N} \setminus \{1\}$, $\varphi(n)$ oznacza, że liczba n ma swój jedyny poprzednik. Z definicji wynika, że $\varphi(2)$, bowiem tylko $1 + 1 = 2$. Niech dla $n \in \mathbb{N} \setminus \{1\}$ zachodzi $\varphi(n)$, czyli n ma swój jedyny poprzednik. Pokażemy, że następnik $n + 1$ liczby n też ma swój jedyny poprzednik. Z definicji n jest tym poprzednikiem. Gdyby istniał inny poprzednik $n + 1$, powiedzmy m , to $m - 1$ byłby poprzednikiem liczby n , co na mocy założenia oznacza, że $n - 1 = m - 1$. Z definicji poprzednika, oznacza to z kolei, że $n = m$, co jest niemożliwe. Zatem z ZIM każda liczba $n \in \mathbb{N} \setminus \{1\}$ ma swój jedyny poprzednik.

Wniosek 2.1 *Dla każdej liczby naturalnej n istnieje dokładnie jeden jej następnik, czyli*

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} m - 1 = n \Rightarrow m = n + 1.$$

Wniosek 2.2 Dla każdej liczby naturalnej n

$$n = (\dots((1 + 1) + 1) \dots + 1),$$

gdzie w powyższym wzorze symbol \dots oznacza, że operacja następnika wykonana została n -krotnie.

3 Arytmetyka na liczbach naturalnych

Weźmy teraz dwie liczby naturalne n i m . Pokażemy, że liczbom tym odpowiada dokładnie jedna liczba naturalna s taka, że $s = |A \cup B|$, gdzie zbiory A , B są rozłączne oraz $n = |A|$, $m = |B|$. Wykorzystamy do tego ZIM. Najpierw ustalimy liczbę n . Zauważmy, że dla $m = 1$ powyższe zdanie jest prawdziwe. Weźmy teraz dowolne m i założmy, że również tak jest. Wykażemy, że tak będzie także dla następnika $m + 1$. Niech \tilde{s} oznacza liczbę określoną wyżej odpowiadającą liczbom n i $m + 1$. Z definicji tej liczby wynika, że \tilde{s} jest następnikiem liczby s , w takim razie z jednoznaczności $s + 1 = \tilde{s}$. Wobec tego liczba s określona jest jednoznacznie na mocy ZIM dla każdej liczby m . Zamieniając rolami liczby n i m ze sobą i powtarzając powyższe rozumowanie dostajemy tezę.

Dalej będziemy pisali

$$s = n + m,$$

a liczbę s będziemy nazywali *sumą arytmetyczną* (lub krótko *sumą*), natomiast symbol $+$ *dodawaniem* liczb n i m .

Z definicji sumy oraz definicji następnika i ZIM dostajemy podstawowe twierdzenie o sumie

Twierdzenie 3.1 (*własności sumy arytmetycznej*) *Suma arytmetyczna ma następujące własności:*

1.

$$\forall_{n,m \in \mathbb{N}} \quad n + m = m + n \quad (\text{przemienność dodawania});$$

2.

$$\forall_{n,m,l \in \mathbb{N}} \quad (n + m) + l = m + (n + l) \quad (\text{łączność dodawania});$$

Niech n, m będą jak wyżej. Wtedy z zasady łączności jednoznacznie określona jest liczba naturalna l jako wynik działania

$$\underbrace{n + n + \dots + n}_{m \text{ - razy}}$$

którą oznaczmy $n \cdot m$ i nazwiemy *iloczynem arytmetycznym* liczb n i m lub krótko *iloczynem*, natomiast symbol \cdot *iloczynem*. Dalej będziemy też pisali nm .

Wprost z definicji wynika, że iloczyn ma następujące własności:

Twierdzenie 3.2 (o własności iloczynu)

1.

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} n1 = 1n = n \text{ (element neutralny);}$$

2.

$$\forall_{n,m \in \mathbb{N}} nm = mn \text{ (przemienność mnożenia);}$$

3.

$$\forall_{n,m,k \in \mathbb{N}} (nm)k = n(mk) \text{ (łączność mnożenia);}$$

4.

$$\forall_{n,m,k \in \mathbb{N}} (n+m)k = (nk)+(mk) \text{ (rozdzielność mnożenia względem dodawania).}$$

Uwaga 3.1 1. Zamiast nn będziemy pisali n^2 i ogólnie

$$\underbrace{n \cdot \dots \cdot n}_{k\text{-razy}}$$

będziemy nazywali potęgą i oznaczali n^k .

2. Będziemy potrzebowali jeszcze jednej liczby, którą oznaczmy przez $\mathbf{0}$, gdzie z definicji $\mathbf{0} = |\emptyset|$. $\mathbf{0}$ będziemy rozumieli też w znaczeniu cyfry. Dalej będziemy używali kroju normalnego. Zauważmy, że z definicji wynika, że

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} n + \mathbf{0} = \mathbf{0} + n = n \text{ (neutralność).}$$

Z definicji przyjmujemy, że

$$\forall_{n \in \mathbb{N}} n\mathbf{0} = \mathbf{0}n = \mathbf{0}.$$

3. Dla trzech liczb naturalnych n, m, k weźmy

$$l = (n + m)k, \quad \tilde{l} = n + (mk).$$

Z zasady rozdzielności wynika, że l nie musi być równe \tilde{l} . Jeśli napiszemy $n + mk$, to należy przyjąć, że nie chodzi tutaj o zasadę rozdzielności, zatem $n + mk = \tilde{l}$. Zjawisko to nazywamy priorytetem kolejności wykonywania działań. Priorytet ten mówi, że dla mnożenia (zwanego też działaniem multiplikatywnym) jest on wyższy, aniżeli dla dodawania (działanie addytywne). W praktyce oznacza to, że pisanie nawiasu w sytuacji $n + (mk)$ jest zbędne.

4 Relacje na zbiorze \mathbb{N}

Powiemy, że na zbiorze \mathbb{N} określona jest relacja \mathcal{R} , jeśli \mathcal{R} jest podzbiorem iloczynu kartezjańskiego $\mathbb{N} \times \mathbb{N}$. Wtedy dla dowolnych liczb naturalnych n, m będziemy pisali

$$n\mathcal{R}m \equiv (n, m) \in \mathcal{R}$$

i będziemy czytali *n jest w relacji \mathcal{R} z m* .

Przykład 4.1 Na \mathbb{N} określona jest co najmniej jedna relacja–równości elementów, gdzie

$$\forall n \in \mathbb{N} \quad n\mathcal{R}m \equiv n = m.$$

Definicja 4.1 Powiemy, że relacja \mathcal{R} na \mathbb{N} jest:

1. *zwrotna, jeśli*

$$\forall n \in \mathbb{N} \quad n\mathcal{R}n,$$

2. *symetryczna, jeśli*

$$\forall n, m \in \mathbb{N} \quad n\mathcal{R}m \Rightarrow m\mathcal{R}n,$$

3. *antysymetryczna, jeśli*

$$\forall n, m \in \mathbb{N} \quad n\mathcal{R}m \text{ i } m\mathcal{R}n \Rightarrow n = m,$$

4. *przechodnia, jeśli*

$$\forall n, m, k \in \mathbb{N} \quad n\mathcal{R}m \text{ i } m\mathcal{R}k \Rightarrow n\mathcal{R}k.$$

Jasne jest, że równość elementów zbioru \mathbb{N} jest przykładem relacji zwrotnej. Zdefiniujemy teraz drugą ważną relację na \mathbb{N} , oznaczaną symbolem $<$ i nazywaną relacją *mniejszości*.

$$\forall n, m \in \mathbb{N} \quad n < m \equiv \exists A, B \subset \mathbb{N}, A \neq B, A \subset B \quad |A| = n, |B| = m.$$

Poniższy fakt wyjaśnia podstawowe własności tej relacji (dowód zostawiamy Czytelnikowi)

Fakt 4.1 1.

$$\forall n \in \mathbb{N} \quad n < n + 1, \quad n - 1 < n, \quad 0 < n; \quad 1 < n \text{ lub } n = 1,$$

2. *relacja ta ma własność trichotomii, czyli*

$$\forall n, m \in \mathbb{N} \quad n \neq m \Rightarrow (n < m \text{ lub } m < n),$$

3. $<$ jest relacją asymetryczną,
4. $<$ jest relacją przechodnią,
5. zachodzi dla niej zasada zgodności i skracania, czyli

$$\forall_{n,m,k \in \mathbb{N}} n < m \Rightarrow n + k < m + k,$$

$$\forall_{n,m,k \in \mathbb{N}} n < m \Rightarrow nk < mk.$$

Każdą relację, która jest zwrotna, antysymetryczna i przechodnia nazywamy *częściowym porządkiem*. Jeśli dodatkowo relacja ma własność trichotomii, to nazywamy ją *relacją porządku* albo *relacją porządku liniowego*. Natomiast relację, która jest zwrotna, symetryczna i przechodnia nazywamy *relacją równoważności*. Zauważmy, że relacja mniejszości nie jest relacją częściowego porządku (dlaczego?).

Biorąc teraz zdefiniowane wyżej relacje $=$ i $<$ zdefiniujemy relację trzecią, którą oznaczmy przez \leq , gdzie z definicji

$$\forall_{n,m \in \mathbb{N}} n \leq m \equiv n < m \text{ lub } n = m.$$

Wniosek 4.1 *Relacja \leq jest relacją porządku. Mówimy też, że relacja ta porządkuje liniowo zbiór liczb $\mathbb{N} \cup \{0\}$.*

Wniosek powyższy ma swoją dobrze znaną interpretację geometryczną w postaci półprostej przedstawionej na rys.1.



Rysunek 1: geometryczna interpretacja zbioru \mathbb{N}

Dla liczb naturalnych zachodzi bardzo ważna własność

Twierdzenie 4.1 (*zasada podzielności*) *Dla dowolnych liczb naturalnych n, m istnieją takie liczby $w \in \mathbb{N} \cup \{0\}$ oraz $r \in \{0, 1, \dots, m - 1\}$ że*

$$n = mw + r.$$

Co więcej, liczby w i r są jedyne o tej własności. Wtedy r nazywamy resztą z dzielenia n przez m .

Przykład 4.2 *Dla $n = 7, m = 3$ dostaniemy $7 = 2 \cdot 3 + 1$.*

5 Notacja dziesiętna liczb naturalnych

Zauważyliśmy pewnie, że do tej pory posługiwaliśmy się tylko liczbami ze zbioru $\{0, 1, \dots, 9\}$, a przecież zbiór wszystkich liczb naturalnych jest nieskończony. Pojawia się naturalna kwestia, w jaki sposób zapisać dowolną liczbę naturalną $n > 9$. Powiedzieliśmy też, że elementy zbioru $\{0, 1, \dots, 9\}$ będziemy traktowali również jako cyfry, czyli znaki za pomocą, których będziemy mogli konstruować wyrażenia złożone.

Zacznijmy od następującej definicji

Definicja 5.1 *Słowem długości $k \geq 2$ nazywamy każdą sekwencję dowolnych cyfr*

$$c_k c_{k-1} \dots c_1,$$

gdzie cyfra $c_k \in \{1, \dots, 9\}$.

Następujące sekwencje: 21, 409, 1084 są przykładami słów. Potrzebujemy szczególnego słowa postaci 10, które będziemy czytali *dziesięć*. Z definicji przyjmujemy, że słowo to będzie kodowało liczbę będącą następnikiem liczby 9, co zapiszemy

$$10 \rightarrow 9 + 1.$$

Rozszerzymy teraz sposób kodowania aby różnym słowom odpowiadały różne liczby naturalne. W tym celu wystarczy powiedzieć jaka liczba odpowiada słowu $c_k c_{k-1} \dots c_1$. Przyjmujemy, że

$$c_k c_{k-1} \dots c_1 \rightarrow c_1 + c_2 10 + c_3 10^2 + \dots + c_k 10^{k-1}.$$

W takim razie każde słowo koduje dokładnie jedną liczbę naturalną. Prawdziwe jest twierdzenie odwrotne

Twierdzenie 5.1 *(o reprezentacji dziesiętnej liczby naturalnej) Zbiór wszystkich słów (z uwzględnieniem słów jednoelementowych) koduje wszystkie liczby naturalne. Dokładniej, każdej liczbie naturalnej odpowiada dokładnie jedno słowo, które ją koduje. O takiej liczbie mówimy wtedy, że jest liczbą k -cyfrową a system kodowania nazywamy systemem dziesiętnym.*

Przykład 5.1 *Powyższe twierdzenie mówi, że liczby naturalne możemy utożsamiać ze słowami. Zgodnie z przyjętą zasadą*

$$21 \rightarrow 1 + 2 \cdot 10, \quad 409 \rightarrow 9 + 0 \cdot 10 + 4 \cdot 10^2, \quad 1084 \rightarrow 4 + 8 \cdot 10 + 0 \cdot 10^2 + 1 \cdot 10^3.$$

Dalej zamiast pisać np. $21 \rightarrow 1 + 2 \cdot 10$, krótko będziemy pisali 21 traktując to słowo jako liczbę $1 + 2 \cdot 10$.

Nietrudno zauważyć (uzasadnienie zostawiamy Czytelnikowi), że

Fakt 5.1 *Dla każdej liczby $k \in \mathbb{N}$, liczby 10^k odpowiadają słowom postaci $10 \dots 0$, gdzie cyfra 0 powtarza się k -razy. Wtedy $10^2 = 100$ i czytamy "sto", $10^3 = 1000$ i czytamy "tysiąc".*

Pozostaje do wyjaśnienia jeszcze jedna kwestia. Skoro liczbę będziemy zastępowali słowem, jak będzie przebiegała arytmetyka na liczbach w ten sposób reprezentowanych. Wyjaśniają to dwa kolejne fakty.

Fakt 5.2 *(o dodawaniu słów) Niech dane będą dwie liczby wyreprezentowane w systemie dziesiętnym*

$$n = c_k c_{k-1} \dots c_2 c_1, \quad m = d_s d_{s-1} \dots d_2 d_1.$$

Wtedy liczba $n + m$ ma reprezentację $w_l w_{l-1} \dots w_2 w_1$, gdzie

1.

$$w_1 = c_1 + d_1, \quad \text{o ile } c_1 + d_1 \leq 9,$$

w przeciwnym razie – mówimy wtedy o zjawisku przepelnienia, w_1 jest ostatnią cyfrą z reprezentacji sumy $c_1 + d_1$.

2. Wówczas kolejna cyfra w_2 w rozważanej wyżej sytuacji pierwszej powstaje z cyfr c_2, d_2 (jeśli $k, s \geq 2$) według tej samej zasady. W sytuacji drugiej (mamy przepelnienie) powiększana jest o 1 (suma poprzednich cyfr ≤ 19).
3. Przypuśćmy, że $k > s$. Wtedy wszystkie cyfry w_1, \dots, w_s powstają według zasad opisanych w (1) i (2). Kolejne cyfry liczby wynikowej są odpowiednio albo równe kolejnej cyfrze liczby n , albo w przypadku przepelnienia powiększane są o 1 z uwzględnieniem być może kolejnego efektu przepelnienia. Zatem w tej sytuacji $l = k$ lub $l = k + 1$.
4. Jeśli $k = s$, to przy braku przepelnienia w przypadku wyliczania ostatniej cyfry $l = k$ i $w_l = c_l + d_l$. W przeciwnym razie długość słowa liczby wynikowej zwiększy się o 1 i zawsze $w_{l+1} = 1$.

Dla przykładu weźmy przypadek pierwszy, czyli $2072 + 54$. Zgodnie z powyższym faktem dostaniemy słowo wynikowe długości 4 postaci $w_4 w_3 w_2 w_1$, gdzie kolejno

$$w_1 = 4 + 2 = 6 \quad (\text{brak przepelnienia,})$$

$$w_2 = 2 \text{ (efekt przepelnienia, } 5 + 7 = 12\text{),}$$

$$w_3 = 0 + 1 \text{ (uwzględnienie wcześniejszego przepelnienia, brak bieżącego,)}$$

$$w_4 = 2 \text{ (słowa o różnej długości)}$$

co daje $2072 + 54 = 2126$.

Dodamy teraz słowa o tej samej długości, np. $125 + 286$. Zgodnie z zasadą opisaną w powyższym fakcie otrzymamy słowo długości co najmniej 3, gdzie

$$w_1 = 1 \text{ (efekt przepelnienia, } 6 + 5 = 11\text{),}$$

$$w_2 = 1 \text{ (efekt wcześniejszego przepelnienia i bieżącego, } 2 + 8 + 1 = 11\text{),}$$

$$w_3 = 1 + 2 + 1 = 4 \text{ (efekt wcześniejszego przepelnienia,)}$$

co daje $125 + 286 = 411$.

Obie procedury można przedstawić prościej, co przedstawiają poniższe sytuacje:

$$\begin{array}{r}
 2 \ 0 \ 7 \ 2 \\
 5 \ 4 \\
 \hline
 2 \ 1 \ 2 \ 6 \\
 \\
 1 \ 2 \ 5 \\
 2 \ 8 \ 6 \\
 \hline
 4 \ 1 \ 1
 \end{array}$$

Zajmiemy się teraz problemem mnożenia liczb zapisanych w układzie dziesiętnym. Zasadę takiego mnożenia tłumaczy kolejny fakt

Fakt 5.3 *Niech dane będą dwie liczby wyreprezentowane w systemie dziesiętnym*

$$n = c_k c_{k-1} \dots c_2 c_1, \quad m = d_s d_{s-1} \dots d_2 d_1.$$

Wtedy iloczyn tych liczb nm ma reprezentację $w_1 w_{1-1} \dots w_2 w_1$ wynikającą z zasady rozdzielności mnożenia względem dodawania. Oznacza to, że kolejne cyfry zapisu dziesiętnego liczby nm biorą się z mnożenia przez siebie cyfr liczb n oraz m z uwzględnieniem zasady przepelnienia, a następnie ich dodawania, również z uwzględnieniem tej zasady.

Poniższy przykład reprezentuje praktyczny sposób realizacji zasady opisanej w powyższym fakcie, gdzie pod pierwszą kreską znajdują się wyniki mnożenia liczby 262 kolejno przez liczbę 7 i 6, pod drugą kreską—suma tak otrzymanych liczb.

$$\begin{array}{r}
 252 \\
 \underline{67} \\
 1764 \\
 1512 \\
 \hline
 16884
 \end{array}$$

Uwaga 5.1 Mnożenie liczby $n = c_k c_{k-1} \dots c_2 c_1$ przez liczbę 10^k polega na tym, że wynik końcowy zapisuje się w postaci $c_k c_{k-1} \dots c_2 c_1 \underbrace{0 \dots 0}_{k\text{-razy}}$. Uzasadnienie tego faktu pozostawiamy Czytelnikowi.